BIULETYN INFORMACYJNY MIESZKAŃCÓW GIŻYCKA

MOJE GIŻYCKO

ISSN 2451-1633

NR 56 / CZERWIEC 2021

BEZPŁATNY MIESIĘCZNIK SPOŁECZNO-KULTURALNY

Tegoroczne Dni Giżycka to „Wielkie Gotowanie dla Pawła”, jak również wiele innych atrakcji. Kto był, to posłuchał, zobaczył, posmakował. Tych, którzy nie byli zapraszamy na fotorelację na strony 6 i 7.

Fot. Małgorzata Kulas-Szyrmer

DRUGA STRONA (DLA) BURMISTRZA

Sieć dróg i połączenia komunikacyjne są dla miast tym, czym układ krwionośny dla organizmu. Czym wydajniejszy i czym sprawniejszy ten układ, tym tkanka lepiej odżywiona, produkty metabolizmu są efektywniej transportowane, a mechanizmy fizjologiczne mogą przebiegać płynnie i bez zakłóceń. Posługując się tym porównaniem łatwo wyobrazić sobie rolę dróg w dzisiejszych realiach gospodarczych. Układ drogowy to nie tylko możliwości podróżowania, ale również transport surowców i produktów. To po prostu podstawa rozwoju. Z tego względu każda rozbudowa, modernizacja czy tworzenie nowych możliwości transportowych powinno być wspierane i jednoznacznie pozytywnie odbierane. Jest jednak pewna trudność, bo mieszkamy w niezwykle urokliwej części świata i dostosowywanie układu komunikacyjnego do współczesnych norm i warunków bardzo często stoi w kolizji z unikatowymi warunkami przyrodniczymi.

Jedną z ważniejszych dróg w naszej okolicy jest, prowadząca w kierunku Kętrzyna, i dalej do granicy państwa, Droga Wojewódzka nr 592. Podróżowanie tą trasą w okazałych stuletnich alejach, gdy drzewa tworzą nad drogą cienisty parasol wprawia niemal w upojenie, szczególnie w piękny, słoneczny dzień. O tych samych drzewach myślimy już mniej przyjaźnie w kontekście zagrożenia wypadkiem drogowym. Droga ta niewątpliwie powinna zostać przebudowana, bo dawno nie spełnia już współczesnych norm. Czy jest możliwy jakiś kompromis pomiędzy ochroną krajobrazu, a bezpieczeństwem? Pojawiła się właśnie szansa na długo oczekiwaną przebudowę, ale pojawiły się też przeciwności… Oczywiście związane z ewentualną wycinką drzew lub jej zakresem.

Na etapie przygotowania raportu oceny oddziaływania inwestycji na środowisko dokonano inwentaryzacji zadrzewienia na całym odcinku. Zinwentaryzowano 4933 drzewa, w tym 2085 drzew w przydrożnych szpalerach i alejach oraz 2848 drzew poza alejami i szpalerami. W raporcie, po wielokrotnych wizytach terenowych, wskazano warianty rozbudowy drogi ustalając kompromisowy środowiskowo i inwestycyjnie wariant wycinki drzew. Wniosek o wydanie decyzji środowiskowej złożono w kwietniu 2017 r. Decyzja środowiskowa, w której Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska w Olsztynie odmówił uzgodnienia warunków realizacji przedsięwzięcia została wydana w lipcu 2018 r. Zarząd Dróg Wojewódzkich w Olsztynie odwołał się od tej decyzji do Generalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Warszawie, a Generalny Dyrektor Ochrony Środowiska we wrześniu 2019 r. uchylił decyzję RDOŚ i przekazał sprawę do ponownego rozpatrzenia. Po decyzji Generalnego Dyrektora, RDOŚ w Olsztynie wezwał projektanta do uzupełnień i aktualizacji raportu. Projektant dokonał uzupełnień i aktualizacji raportu i w listopadzie 2020 r. złożył ponownie do Regionalnego Dyrektora wniosek o wydanie decyzji środowiskowej wskazując w raporcie nowy wariant kompromisowy do realizacji. Aktualnie w RDOŚ trwają procedury związane z oceną raportu i wydawania decyzji, a Zarząd Dróg Wojewódzkich proponuje do rozważenia 3 warianty rozbudowy DW 592.

W pierwszym wariancie proponuje się pełny standard rozbudowy drogi, w ramach której wycince podlegać miałoby 68% drzew w szpalerach alejowych i 29% drzew poza szpalerami. Jest to środowiskowo najbardziej niekorzystny wariant i z pewnością najtrudniejszy do znalezienia porozumienia ze wszystkimi zainteresowanymi stronami. W wariancie drugim, nie spełniającym na dziś warunków technicznych, w miejscach zachowanych alei szerokość pasa ruchu wynosiłaby tylko 2,75 m. Niektóre drzewa znajdowałyby się zaledwie 70 cm od krawędzi jezdni. W tym wariancie wycince podlegałoby 51% drzew w szpalerach alejowych i 29% drzew poza szpalerem. Zachowane zostałyby drzewa w obustronnych szpalerach na prawie 5 km alei. Jest to wariant kompromisowy, ale wymaga zgody na odstępstwa od przepisów techniczno-budowlanych.

W wariancie trzecim przewiduje się szerokość pasa ruchu w miejscach zachowanych alei o tej samej szerokości, jak w wariancie drugim (2,75 m), a niektóre drzewa znajdowałyby się w odległości zaledwie 70 cm od krawędzi jezdni. Wycince podlegałoby 33% drzew w szpalerach alejowych i 29% drzew poza szpalerem. Wariant ten zachowuje drzewa alejowe bez wycinki na ponad 8 km drogi.

Rozbudowa drogi wojewódzkiej 592 Kętrzyn – Giżycko została zgłoszona do dofinansowania UE w ramach dostępnych programów w latach 2021- 2027, a realizację robót budowlanych przewidziano na lata 2022-2024. Do tego czasu planuje się przeprowadzić spotkania z organizacjami pozarządowymi, uzyskać odstępstwa od przepisów techniczno-budowlanych oraz przygotować dokumentację projektową i uzyskać ostateczną decyzję o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej. Warto dodać, że w ramach rozbudowy tej drogi przystosowano już most w Pięknej Górze, co znacznie poprawiło możliwości transportowe tej trasy. Niewątpliwie nadszedł czas na kontynuację prac na tej drodze, jednak konieczny będzie tutaj kompromis, którym najbardziej racjonalnym wydaje się być wariant III i budowa ścieżek rowerowych łączących Kętrzyn z Giżyckiem. Jeżeli chcecie Państwo wyrazić swoją opinię w sprawie konkretnego wariantu lub macie Państwo własne przemyślenia, proszę przesłać na mój adres e-mail: burmistrz@gizycko.pl. Państwa opinie mogą okazać się bardzo przydatne w trakcie spotkań i uzgodnień dotyczących DW 592.

Plotły wianki i rzucały je na wodę

Przed nami ta jedyna, magiczna noc. Noc poświęcona ogniu i wodzie; noc miłości, zabawy, tańca i śpiewu. Najkrótsza noc w roku, Noc Świętojańska. Miejmy nadzieję, że tym razem będzie nam dane na żywo szukać kwiatu paproci, który zgodnie z przepowiedniami: … kwitnie tylko raz, a jego znalazca będzie cieszyć się bogactwem i mocą niewidzialności.

Noc świętojańska, to szukanie kwiatu paproci. Młodzi wybierali się do lasu, przy czym panny szły tam odziane podobno w same wianki. Zwierzęta chroniono natomiast przed czarami i złymi mocami. Na rogi zakładano im wianki z bylicy. Domostwa też chroniono dziewanną, rutą, szałwią i dziurawcem, które tego dnia miały cudowną moc odpędzania zła i chorób.

Ze starych tradycji do dziś przetrwał zwyczaj palenia ognia. Wrzucano do niego niegdyś bylicę, pokrzywę i piołun (zioła o znaczeniu magicznym). Wierzono, że ogień w postaci rozpalonego ogniska odpędzi wszelkie złe duchy. Płonące pochodnie służyły zaś do odpędzenia wszelkiego zła od zagród i domostw. Noc Świętojańska była też świętem miłości. Dziewczęta ubrane w sukienki przewiązywały pas bylicą, która chroniła je przed demonami wodnymi. Bylica wplatana w wianki chroniła natomiast przed migrenami. Do dziś puszczamy wianki na wodę. Wianki symbolizują panieństwo i młode dziewczyny wróżą w ten sposób swoją przyszłość. Jeśli wyłowił go z rzeki młodzieniec - szybkie zamążpójście murowane; gdy wianek popłynie dalej nie wróży to rychłego zamążpójścia, a gdy spłonie, dziewczynie pozostanie staropanieństwo.

Tradycje i wspomnienia lat minionych zostały. Miejmy nadzieję, że zapiszemy kolejne stronice wspomnień.

Fot. Giżyckie Centrum Kultury

MOJE GIŻYCKO - bezpłatny miesięcznik. **Wydawca**: Giżyckie Centrum Kultury. **Adres redakcji**: ul. Konarskiego 8, 11-500 Giżycko, **e-mail**: redakcja@gizycko.pl. **Redaktor naczelny:** Marta Dąbrowska. **Redakcja:** Małgorzata Bogdanowicz. **Skład**: Maris – Sebastian Jurgielewicz. **Druk:** „Top Druk" Łomża. **Nakład**: 3500 egzemplarzy.

„Popołudniowa noc” w Twierdzy Boyen

Za nami Noc Muzeów w Twierdzy Boyen. 15 maja, w godzinach 17.00 - 21.00 można było wejść na teren Twierdzy Boyen bezpłatnie i zwiedzać ją wraz z przewodnikiem. Obiekty ekspozycyjne Twierdzy po długim przymusowym zamknięciu, wynikającym z obostrzeń epidemicznych, w końcu zostały otwarte dla zwiedzających.

W Warsztacie Zbrojmistrza można było obejrzeć wystawę “Fotografia - moja wolność” **Kamila Rogowskiego,** a w Stajni z Wozownią – wystawę **“Stanisław Poskrobko – podlaski Nikifor”**, która została zorganizowana przez Mazurską Fundację Sztuki Art Progress. .

Przez cały sezon będzie można oglądać wielkoformatową wystawę fotografii Kamila Rogowskiego wyeksponowaną na budynku Arsenału, której otwarcie odbyło się również podczas Nocy Muzeów. Serdecznie gratulujemy autorowi zdjęć pięknych kadrów oraz dziękujemy Gwardii Twierdzy Boyen za udział w sesji zdjęciowej.

Warto zarezerwować sobie czas na spacer i wybrać się do Twierdzy Boyen. Zapraszamy! *Fot. Giżyckie Centrum Kultury*

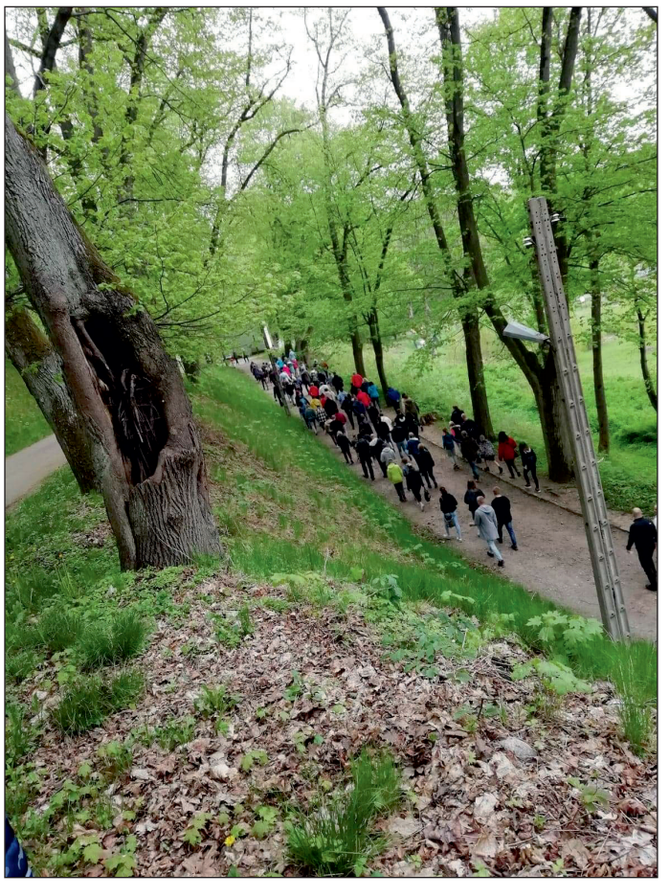

Znów zaśpiewają

Po dwuletniej przerwie Chór Cantabile wznawia swoją działalność. Pierwszy występ po przerwie będzie miał miejsce 27 czerwca, o godz. 18:00 w sanktuarium św Brunona. Odbędzie się tam msza święta - oprawa muzyczna chór Cantabile.

Od marca 2021 roku dyrygentem chóru jest **Bogusław Paliński**, który pracował między innymi w Akademickim Centrum Kultury Uniwersytetu Warmińsko - Mazurskiego w Olsztynie jako dyrygent Chóru im. prof. Wiktora Wawrzyczka, zdobywając z zespołem liczne nagrody. Był również kierownikiem muzycznym Zespołu Pieśni i Tańca „Kortowo" Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie a także współzałożycielem i dyrygentem Chóru „Medici pro Musica".

Bogusław Paliński ma na swoim koncie liczne nagrody i wyróżnienia: odznakę Ministra Kultury „Zasłużony Działacz Kultury", nagrody Kolegium Rektorskiego UWM w Olsztynie za pracę na rzecz krzewienia kultury studenckiej, Srebrny Krzyż Zasługi (postanowieniem Prezydenta RP z 2011r.), Złotą Odznakę - Zasłużony dla Stowarzyszenia Absolwentów UWM w Olsztynie czy Nagrodę Prezydenta Olsztyna za szczególne osiągnięcia w dziedzinie twórczości artystycznej upowszechniania i ochrony dóbr kultury.

Spotkania chóru odbywają się we wtorki i środy o godz. 17:00, a jego repertuar obejmuje kolędy, piosenki muzyki filmowej i rozrywkowej oraz tradycyjne utwory chóralne na chór mieszany.

Artystycznie i fizycznie – uczciliśmy Święto Giżycka

Dni Giżycka za nami. Dużo się działo, ale najważniejsze, że mogliśmy się spotkać i wspólnie świętować. Część wydarzeń odbyła się online – to taki znak czasu, ale po raz pierwszy od wielu miesięcy odbył się koncert na żywo. I to jaki!

Co się działo? Na wernisaż prac plastycznych młodych artystów uczęszczających na zajęcia artystyczne a także wydarzenie pod nazwą „Fotografia moja pasja i przygoda" grupy fotograficznej GCK zaprosiło Giżyckie Centrum Kultury. W Dniu Matki, w Warsztacie Zbrojmistrza odbyły się warsztaty artystyczne dla całych rodzin, a 27 maja na „Spacer nieoczywisty po Giżycku" ulicą Mickiewicza zaprosił giżycki historyk **Jan Sekta.**

Amatorzy wysiłku umysłowego zmierzyli się w Turnieju Szachowym z okazji Dni Giżycka, a dla tych wolących wysiłek fizyczny przygotowano Turniej Dzikich Drużyn 2021.

Sporym zainteresowaniem cieszył się DZIEŃ OTWARTY w Twierdzy Boyen ze specjalnymi wydarzeniami a także sobotnie „Wielkie Gotowanie dla Pawła" pod przewodnictwem Ambasadorów Akcji (**Aleksandry Juszkiewicz i Dariusza Barygi**) Pomagamy **Pawłowi Sokołowskiemu** w walce z nowotworem oraz zaproszonymi gośćmi MasterChef, Top Chef, Bake off- ale ciacho, MasterChef Junior, Hell's Kitchen i czołowymi kucharzami, którzy na co dzień pracują jako szefowie kuchni w restauracjach.

Młodzi artyści zaprezentowali się na scenie GCK. Mieliśmy szansę podziwiać Zespół Wokalny z WIATREM, Teatr Dziecięcy Wyobraźnia oraz Teatr Formy Tenebris, a także Hip Hopki Tip Topki, HARMIDER Crew, Na Wyższym Lewelu, Niepokonane, Jumping Angels, grupy tańca współczesnego działających w GCK oraz gość specjalny – młodzieżowa grupa TRZY CZWARTE z Klubu 11. Mazurskiego Pułku Artylerii w Węgorzewie.

29 i 30 maja odbywał się Drużynowy Wielobój Pływacki dzieci 10-11 lat i Otwarte Zawody Pływackie pod patronatem Burmistrza Miasta Giżycka. Zwieńczeniem Święta Miasta był muzyczny **Stand-up Czesława Mozila**.

To tylko niektóre z wydarzeń związanych z Dniami Giżycka. Zapraszamy na fotorelację.Fot. Giżyckie Centrum Kultury, Małgorzata Kulas - Szyrmer, Mariusz Kluk

LENA
JAGODA
MARYSIA

Magdalena Smędzik – nasza ambasadorka

Nasza – giżycka – niezwykle utalentowana **Magda Smędzik** została ambasadorką Giżycka:

- Jest mi niezmiernie miło poinformować Was, iż od pewnego czasu jestem ambasadorką Giżycka. Cieszę się bardzo, że otrzymałam taką szansę i wsparcie oraz będę mogła promować Moje Rodzinne Miasto Giżycko na najważniejszych imprezach w sezonie. Nie ukrywam, że jest to dla mnie ogromna możliwość rozwoju. Chciałabym serdecznie podziękować Panu Burmistrzowi Miasta Giżycko za zaufanie i stworzenie mi wspaniałych warunków do dalszej, ciężkiej pracy! Podziękowania należą się również mojej trenerce klubowej ***Jolancie Maksymiuk****.*

Przypomnijmy: Magdalena Smędzik jest zawodniczką UKS Giżycko sekcja MOSiR Giżycko, uczennicą Szkoły Mistrzostwa Sportowego w Zakopanem. Magda w ostatnich sezonach dogoniła czołówkę, a dystans 500 m stał się jej koronnym, zajmuje 12. miejsce na świecie! Kolejne tytuły przybywają w zawrotnym tempie.

- Mistrzyni Polski Młodzików w łyżwiarstwie szybkim na dystansie 500 m
- Wicemistrzyni Polski Juniorów Młodszych w biegu na 3000 m
- Dwukrotna Mistrzyni Polski Juniorów Młodszych w biegu na 500 m
- Mistrzyni Polski Juniorów Młodszych w biegu na 1000 m
- Wicemistrzyni Polski Juniorów Młodszych w biegu na 1500 m
- Wicemistrzyni Polski Juniorów Młodszych w wieloboju (500 m, 1000 m, 1500 m, 3000 m)
- Wicemistrzostwo Polski Juniorów Młodszych w biegu masowym na dystansie 4000 m
- 12 zawodniczka na świecie na dystansie 500 m
- Zawodniczka UKS Giżycko sekcja MOSiR Giżycko
- Uczennica Szkoły Mistrzostwa Sportowego w Zakopanem.

Fot. Archiwum M. Smędzik

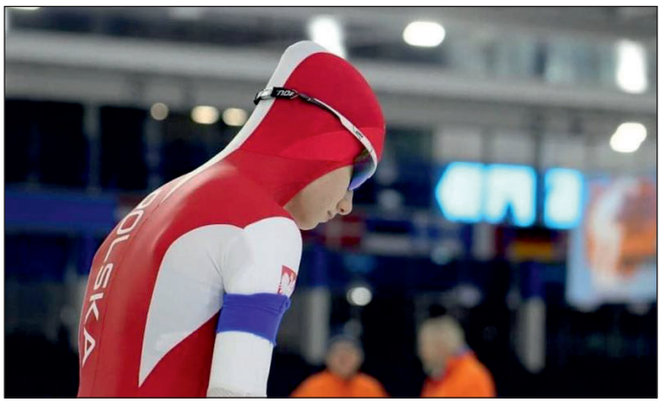

KOMUNIKAT STAROSTY GIŻYCKIEGO

Z dniem 24 maja 2021 roku zostaje wznowiona działalność stacjonarna Punktu Nieodpłatnej Pomocy Prawnej i Mediacji zlokalizowanego w Giżycku przy ul. Smętka 5.

Działalność stacjonarna drugiego Punktu Nieodpłatnej Pomocy Prawnej, Nieodpłatnego Poradnictwa Obywatelskiego i Mediacji zlokalizowanego na terenie gmin Powiatu Giżyckiego tj. w Miłkach, Rynie, Kruklankach i Wydminach zostaje wznowiona z dniem 1 czerwca 2021 roku.

Porady w punktach będą odbywały się z zachowaniem reżimu sanitarnego.

Oprócz porad stacjonarnych odbywających się bezpośrednio w punktach, nadal będzie można skorzystać z porady za pośrednictwem środków porozumiewania się na odległość np. telefonicznie.

Ze względu na konieczność utrzymania reżimu sanitarnego zapisy na porady najbardziej wskazane telefonicznie.

Rachmistrzowie ruszyli do... telefonów

Giżycko znalazło się w pierwszej dziesiątce gmin w województwie jeśli chodzi o liczbę osób, które już wzięły udział w spisie – to już ponad 5000 osób. W poniedziałek 17 maja, nasi rachmistrzowie rozpoczęli pracę, na razie tylko telefonicznie. Kiedy dzwoni rachmistrz zawsze wyświetla się numer 22 828 88 88. To dowód na to, że dzwoni prawdziwy rachmistrz, a nie oszust.

Przypominamy, że spisać można się na różne sposoby:

– na stronie spis.gov.pl – wchodząc na stronę i wypełniając ankietę w zakładce „przejdź do aplikacji spisowej"

– przez infolinię – 22 279 99 99 – wybranie opcji „spisz się przez telefon"

– za pośrednictwem rachmistrza, który dzwoni z bezpiecznej linii telefonicznej 22 828 88 88 (ten numer zawsze można bezpiecznie odebrać)

– w braku innych możliwości – w punkcie do samospisu w Urzędzie Miejskim w Giżycku.

Informacja: Ewa Unrug-Wiszowaty/WGK UM Giżycko

TWIERDZA GIŻYCKO BOYEN

Oferta dla szkół

ZAJĘCIA EDUKACYJNE

tematy do wyboru:

„Poznaj tajemnicę Twierdzy Boyen"

„Od jaskini do pierwszych domów – metody zdobywania pożywienia"

NOWOŚĆ !!! GRY TERENOWE:

„Alarm w Twierdzy Boyen", „Szpieg na Twierdzy Boyen", „Tajemnica Pułkownika Busse", „Odkryj zieloną Twierdzę"

NOWOŚĆ !!!

„Warsztaty rękodzielnicze i plastyczne"

POMPONY Z WŁÓCZKI • PAPIEROWA WIKLINA • PAPIEROWE WARIACJE
ZDOBIENIE TOREB • RYSUNEK WĘGLEM • ODKRYJ ŚWIAT FARB NA NOWO

- realizowane od stycznia do czerwca i od września do grudnia
- skierowane do grup zorganizowanych (uczniów szkół podstawowych i ponadpodstawowych)
- organizowane po wcześniejszej rezerwacji mailowej lub telefonicznej
- odpłatne: 10 zł/os. + bilet wstępu, (nauczyciele/opiekunowie bezpłatnie)
- po zajęciach jest możliwość samodzielnego zwiedzania Twierdzy lub zwiedzania z przewodnikiem za dodatkową opłatą

TWIERDZA BOYEN Giżycko, ul. Turystyczna 1

798 612 841

dorota.czegiel@gck.gizycko.pl

PRZYJACIELE KULTURY

SPONSOR GŁÓWNY

OSM GIŻYCKO

SPONSORZY STRATEGICZNI

Mazurski Bank Spółdzielczy w Giżycku

jgradek.pl

SPONSORZY

PUH ŻEGLARZ

STUDIO figura GIŻYCKO

MARK

GÓRNI z Giżycka

Mona KONTRA Sp. z o.o.

MBN NIERUCHOMOŚCI · KONSULTING www.mbn.mazury.pl

inex

Paula HURTOWNIA KWIATÓW

Elektro Instalator FOTOWOLTAIKA GIŻYCKO

GINESSYSTEM TARTAKWYDMINY

ADAMS przeciwko monotonii...

FRANZAUDIO

MIEJSKA DŻUNGLA MAZURSKIE CENTRUM ROZRYWKI

PIZZERIA BIAŁA

THUNDER PIROTECHNIKA | FAJERWERKI

BHP SUPIK P.POŻ.

AGROPOL GIŻYCKO

Żukowscy Z Wami od 1998 roku

PROJEKT ARCHÉ FUNDACJA

AUTO-MOTO-CZĘŚCI CZĘŚCI AKCESORIA SAMOCHODOWE SZYBY SAMOCHODOWE DO WSZYSTKICH MAREK Jacek Duszyński

3 lipca, godz. 20.00
Giżycko, Amfiteatr Twierdzy Boyen

Paweł Domagała

wracaj

bilety: adria-art.pl

ADRIA-ART.PL GCK Giżyckie Centrum Kultury

REPERTUAR KINA

CZERWIEC 2021

NOWA FALA

CO W DUSZY GRA
dubbing

Animacja/Komedia,
b/o,
106 min.

MORTAL KOMBAT
napisy

Fantasy/Akcja,
od 15 lat,
110 min.

DRUGA POŁOWA

Komedia
romantyczna,
od 15 lat,
93 min.

SKĄD BIORĄ SIĘ SNY
dubbing

Animacja/Komedia,
b/o,
81 min.

MAGNEZJA

Dramat/
Gangsterski,
od 15 lat,
123 min.

OBECNOŚĆ 3 NA ROZKAZ
napisy

Horror,
od 15 lat,
112 min.

KRUDOWIE 2 NOWA ERA
dubbing

Animacja/Komedia,
b/o,
95 min

ŚNIEGU JUŻ NIGDY NIE BĘDZIE

Dramat/Komedia,
od 15 lat,
113 min.

TOM AND JERRY
dubbing

Animacja/Komedia,
b/o,
101 min.

JEDEN GNIEWNY CZŁOWIEK
napisy

Thriller/Akcja,
od 15 lat,
117 min.

CICHE MIEJSCE 2
napisy

Horror/Sci-Fi,
od 15 lat,
96 min.

KASA KINA
CZYNNA W GODZ.14-20
LUB NA GODZINĘ PRZED
PIERWSZYM SEANSEM

INFORMACJA/KASA
TEL. 502 058 499

1	14.00 – CO W DUSZY GRA 16.00 – CO W DUSZY GRA 18.00 – CO W DUSZY GRA 20.00 – MORTAL KOMBAT
2	16.00 – CO W DUSZY GRA 18.00 – CO W DUSZY GRA 20.00 – MORTAL KOMBAT
3	14.00 – CO W DUSZY GRA 16.00 – CO W DUSZY GRA 18.00 – CO W DUSZY GRA 20.00 – MORTAL KOMBAT
4	16.00 – CO W DUSZY GRA 18.00 – DRUGA POŁOWA 20.00 – MORTAL KOMBAT
5-6	14.00 – CO W DUSZY GRA 16.00 – CO W DUSZY GRA 18.00 – DRUGA POŁOWA 20.00 – MORTAL KOMBAT
7-9	16.00 – CO W DUSZY GRA 18.00 – DRUGA POŁOWA 20.00 – MORTAL KOMBAT
11	16.00 – SKĄD BIORĄ SIĘ SNY 18.00 – MAGNEZJA 20.30 – OBECNOŚĆ 3: NA ROZKAZ
12-13	14.00 – SKĄD BIORĄ SIĘ SNY 16.00 – SKĄD BIORĄ SIĘ SNY 18.00 – MAGNEZJA 20.30 – OBECNOŚĆ 3: NA ROZKAZ
14-16	16.00 – SKĄD BIORĄ SIĘ SNY 18.00 – MAGNEZJA 20.30 – OBECNOŚĆ 3: NA ROZKAZ
18	16.00 – KRUDOWIE 2: NOWA ERA 18.00 – ŚNIEGU JUŻ NIGDY NIE BĘDZIE 20.30 – OBECNOŚĆ 3: NA ROZKAZ
19-20	14.00 – KRUDOWIE 2: NOWA ERA 16.00 – KRUDOWIE 2: NOWA ERA 18.00 – ŚNIEGU JUŻ NIGDY NIE BĘDZIE 20.30 – OBECNOŚĆ 3: NA ROZKAZ
21-23	16.00 – KRUDOWIE 2: NOWA ERA 18.00 – ŚNIEGU JUŻ NIGDY NIE BĘDZIE 20.30 – OBECNOŚĆ 3: NA ROZKAZ
25	16.00 – TOM AND JERRY 18.00 – JEDEN GNIEWNY CZŁOWIEK 20.30 – CICHE MIEJSCE 2
26-27	14.00 – TOM AND JERRY 16.00 – TOM AND JERRY 18.00 – JEDEN GNIEWNY CZŁOWIEK 20.30 – CICHE MIEJSCE 2
28-30	16.00 – TOM AND JERRY 18.00 – JEDEN GNIEWNY CZŁOWIEK 20.30 – CICHE MIEJSCE 2

GCK Giżyckie Centrum Kultury

TWIERDZA GIŻYCKO BOYEN

GIŻYCKO

www.kino.gizycko.pl **kinonowafala**

Aktywność ozdobiona kwiatami

Las Miejski w Giżycku stał się miejscem spotkania aktywizującego studentów Giżyckiego Uniwersytetu III Wieku. Z inicjatywy dyrektor Centrum Profilaktyki Uzależnień i Integracji Społecznej **Ewy Ostrowskiej** zorganizowane zostało spotkanie z hortiterapeutką **Zofią Wojciechowską**. Seniorzy (w zdecydowanej większości panie) tworzyli bukiety, ozdabiali kapelusze i pletli wianki wykorzystując kwiaty przeniesione z własnych ogródków, ale także korzystając z roślin rosnących na polanie w lesie. Okazało się, że nawet z pozoru niezbyt efektowne leśne kwiatki, mogą tworzyć piękne kompozycje i stanowić prawdziwą ozdobę. Zajęcia w plenerze dają możliwość korzystania z walorów przyrodniczych, oddychania świeżym powietrzem, ale także spotkania się ze znajomymi studentami w bezpiecznych warunkach. A takich kontaktów po bardzo długiej izolacji bardzo wszystkim brakuje. Stąd też coraz więcej działań kadry Centrum Profilaktyki Uzależnień i Integracji Społecznej skierowanych do seniorów, na razie w plenerze, w niedużych grupach i z zachowaniem zasad bezpieczeństwa. Seniorzy dwa razy w tygodniu korzystają z „kąpieli leśnych", rozpoczęły się marsze nordic walking, plenerowe „Czytanie w altanie", wkrótce spływ kajakowy i wycieczka do Biebrzańskiego Parku Narodowego.

Tekst: Ewa Ostrowska, dyrektor Centrum Profilaktyki Uzależnień i Integracji Społecznej
Fot. Arkadiusz Sprung

Kumpel i Mysia w nowym domu

Za nami pierwsza akcja wolontariatu w miejskim schronisku w Bystrym. Na miejscu pojawiło się 12 ochotników – to więcej niż w regulaminowym limicie, jednak każdy mógł przyjść, by spotkać się z czworonogami.

Podczas dwugodzinnego spotkania udało się wyprowadzić około 30 psów. Niektóre od razu złapały kontakt z opiekunem, inne potrzebowały trochę czasu na odnalezienie się w nowej sytuacji.

Bardzo dziękuję pracownikom Wydziału Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska oraz personelowi schroniska za sprawne zorganizowanie i przeprowadzenie tej pilotażowej akcji. Warto wspomnieć, że dwoje podopiecznych schroniska - Kumpel i Mysia znalazło nowy dom. Psiaki, które przyjaźniły się od zawsze i rozkochały w sobie wolontariuszy, którzy się nimi zajmowali. Nowi właściciele początkowo planowali wziąć tylko jednego psa, jednakże łącząca Mysię i Kumpla więź sprawiła, że ostatecznie do domu zabrali dwójkę przyjaciół.

Zapewne nie każda wizyta wolontariuszy zakończy się podobnie, ale na pewno każda przyniesie coś dobrego zwierzakom, szczególnie opiekę i pomoc w socjalizacji. Niezwykle ważne jest także wzmacnianie relacji między pracownikami schroniska, a wolontariuszami. Już dziś zapraszam na kolejne spotkanie.

W związku z uruchomieniem pilotażu wolontariatu, otrzymałem kilka pytań, na które odpowiadam poniżej:

Dlaczego co drugi tydzień?
To faza pilotażowa. Czas pewnej próby. Warto zaznaczyć, że w schronisku Miasto nie ma żadnego pracownika, ponieważ schronisko w całości prowadzi podmiot prywatny. Wolontariat prowadzą dobrowolnie pracownicy Urzędu w czasie poza normalnymi godzinami pracy.

Czy będzie większa częstotliwość wolontariatu?
Zdajemy sobie sprawę, że 2 godziny co2 tygodnie to stanowczo za mało, ale jeżeli formuła będzie sprawnie działać, wolontariat będzie rozszerzany na kolejne terminy.

Czy jedną z przyczyn minimalnej próby wolontariatu było ryzyko konfliktu, do którego mogło dojść podczas wolontariatu w schronisku?
Tak. Z powodu ogromnej agresji pewnych osób ze środowiska prozwierzęcego postanowiłem dać szansę poprawy kilku osobom i zacząć od próby. Sprawy gróźb, pomówień i obraźliwych wpisów wobec funkcjonariuszy publicznych były (lub jeszcze część z nich jest) prowadzone przez organy ścigania. Wpisy typu „ty bezmózga suko" lub „obyś się utopiła w te wakacje albo żeby cię jakiś samochód potrącił" lub „bydlaki z wiochy Giżycko", „morderco", „gnido" to tylko niewielka część prezentacji możliwości tych osób. Nawoływanie do przemocy i brak woli współpracy nie rokowały niczego dobrego, a jednak... można być optymistą.

Czy psy są właściwie pielęgnowane i leczone? Niepokój może wzbudzać np. długość pazurów.
Ustaliłem, że może to dotyczyć indywidualnych przyczyn spowodowanych np. wiekiem psa. Mogą także występować przeciwwskazania lekarskie. Schronisko jest regularnie kontrolowane przez PIW i wszystkie zalecenia są wykonywane. W schronisku są też wizyty lekarzy weterynarii i prowadzone konsultacje. Jeżeli macie Państwo uwagi dotyczące konkretnego psa z naszego schroniska (przypominam, że w Bystrym są de facto dwa schroniska - miejskie i prywatne), to proszę o konkretny opis tego problemu. Jeżeli to możliwe - nr lub lokalizację boksu, imię lub opis psa. Zostanie to zweryfikowane.

Schronisko w pełni komunalne czy jako zlecenie?
Każde rozwiązanie ma swoje wady i zalety. Nie ma przeszkód, aby do przetargu wystartowała jakaś organizacja pozarządowa. Jednak od około 20 lat zawsze była to jedna oferta.
Najważniejsza informacja to jednak ta, że zgodnie z deklaracją, rozpoczęliśmy pilotażową formę wolontariatu. Jeżeli formuła będzie się sprawdzać, wolontariat będzie rozwijany, bo jest bardzo potrzebny i zdajemy sobie sprawę, że powinien mieć większą częstotliwość. Obecnie jednak mamy bardzo ograniczone możliwości kadrowe, jednak i ten problem da się pokonać, jeżeli będzie tworzyło się coś pozytywnego. Przeciwnicy na pewno będą niezadowoleni, ale trzeba zauważyć, że nastąpiła jednak jakaś historyczna zmiana - chyba po raz pierwszy w schronisku w Bystrym zagościli wolontariusze, a i dzięki temu dwa pieski znalazły swój nowy dom.

Jeszcze raz bardzo wszystkim dziękuję i zapraszam na kolejny termin. Wykaz terminów będzie opublikowany w miejskich publikatorach i na „Tablicy Zwierzaków" przed kinem Fala.

Tekst: https://www.facebook.com/burmistrzIwaszkiewicz
Fot. UM Giżycko/ Ewa Unrug-Wiszowaty

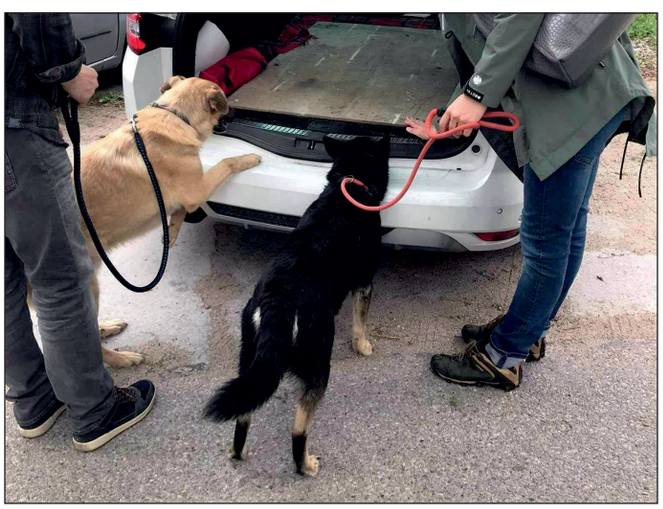

Nowe miejsce na mapie Giżycka

Boyen Water Park to będzie niesamowita frajda dla dzieci i młodzieży. Miejsce, gdzie całe rodziny znajdą coś ciekawego dla siebie. To propozycja dla tych, którzy mają ochotę na relaks, a jednocześnie lubią aktywne spędzanie wolnego czasu i szalone sportowe emocje.

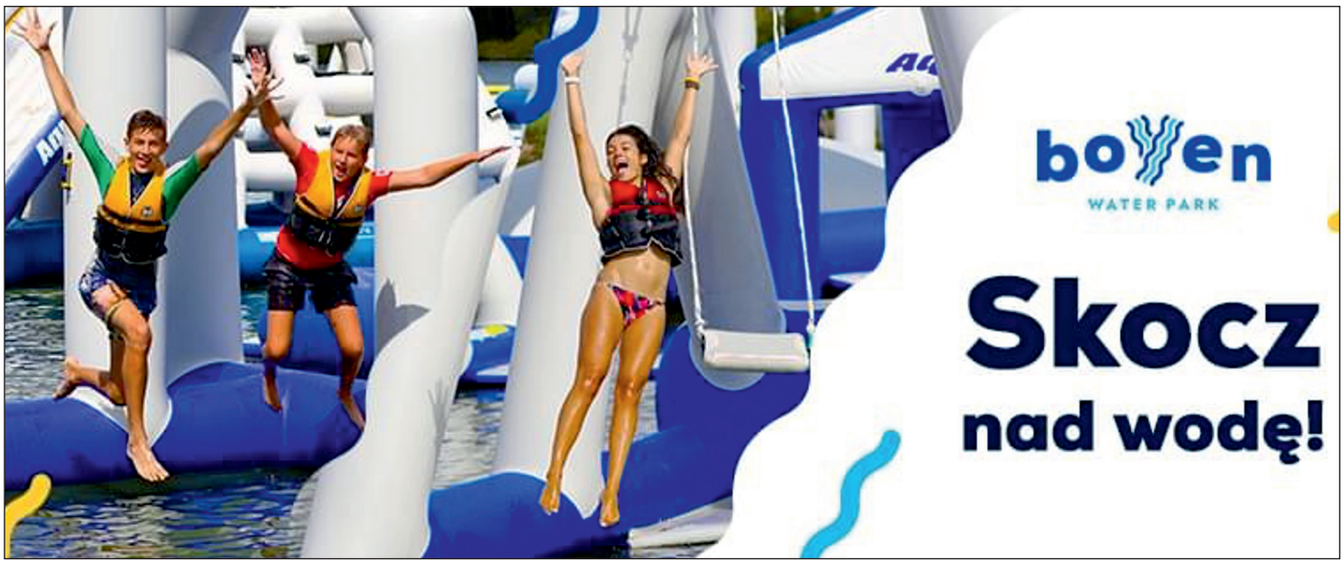

Wodny tor przeszkód powstał na jeziorze Popówka Mała, bezpośrednio przy Twierdzy Boyen. Pływający tor o powierzchni prawie 3 tys. metrów, to świetna zabawa zarówno dla dzieci, młodzieży i dorosłych. Jest on jednym z największych tego typu parkiem w Polsce. Tor składa się z różnego rodzaju przeszkód i platform. Małpi gaj ze zjeżdżalnią, ośmiometrowa huśtawka, trampolina, poducha wyrzutnia, wodny bączek to tylko niektóre z atrakcji. Wszystkie elementy wodnego placu zabaw, amerykańskiego producenta Aquaglide, są certyfikowane i bezpieczne. To ważna cecha, gdyż oznacza ona gwarancję bezpieczeństwa. Elementy charakteryzują się z dużą ilością równoważni, miejsc wejściowych i uchwytów ułatwiających ponowne wejście na platformę z wody. Dodatkowo, każdy z uczestników zabaw dostanie piankę, kapok oraz kask.

Kompleks Boyen Water Park proponuje swoim Gościom oprócz wodnych uciech pływającej platformy, również piaszczystą plażę z leżakami i parasolami, kącik malucha, Beach Bar z autorskimi daniami street food oraz zimnymi napojami. Atrakcją będą również dwa tory do Wake'a. Wake Park oferuje przeszkody o różnym stopniu zaawansowania i zaprasza zarówno pasjonatów, jak i tych, którzy stawiają dopiero pierwsze kroki w tej dziedzinie. Na miejscu jest dostępna wypożyczalnia sprzętu do uprawiania Wake board'u.

Miejsce jest chronione przez profesjonalnych ratowników Mazurskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego w Giżycku. Boyen Water Park przyjmuje grupy, organizuje również eventy i imprezy przy muzyce D'J-a

Kompleks rusza od pierwszego czerwca i będzie działał do końca sezonu letniego w godzinach 10.00 - 20.00. Półgodzinna sesja na wodnym torze przeszkód kosztuje 39 zł. Mieszkańcy Giżycka, posiadający Kartę Mieszkańca mogą liczyć na rabat w wysokości 10%.

Organizatorzy zapraszają na swoją stronę internetową https://boyenpark.pl/ oraz social media Facebook : https://www.facebook.com/BoyenWaterPark oraz Instagram: https://www.instagram.com/boyenwaterpark/

Tekst i fot. Magda Szczepaniak

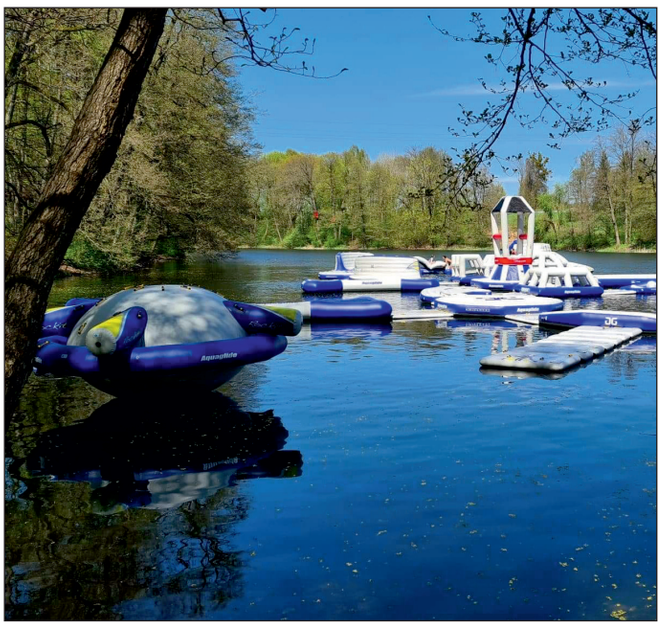

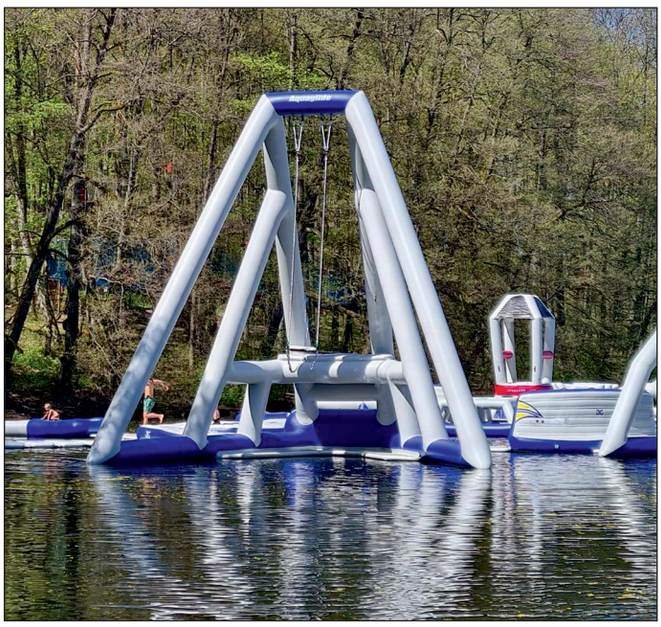

Zanim wybierzesz któregoś z nas...

Te i wiele innych psów czekają na swój dom i swojego człowieka. Historia każdego z nich jest inna, podobnie jak różne są ich charaktery, sposoby zachowania, nastawienie do ludzi, innych zwierząt, małych dzieci. Warto przed podjęciem decyzji zapoznać się z psem, posłuchać o jego losach. Pozwoli to uniknąć rozczarowań, w wyniku których ucierpi głównie niechciany i ponownie porzucony czworonóg.
Psy znajdują się w schronisku w Bystrym koło Giżycka. Po informacje prosimy dzwonić pod numer telefonu 609 693 457. Ostatnie zdjęcie przedstawia Diankę, sunię adoptowaną kilka lat temu. Według słów obecnych opiekunów to najlepszy pies jakiegokolwiek mieli.
Fot. Schronisko Bystry pieski do adopcji

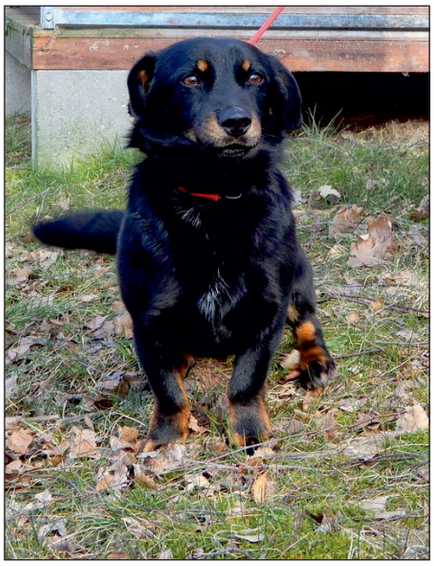

Czarek - mały półtoraroczny piesek, bardzo grzeczny i miły.

Perełka - czteroletnia sunia średniej wielkości. Bardzo miła i wesoła.

Drops - roczny średniej wielkości piesek. Bardzo miły i wesoły. Jego przyjaciółka znalazła nowy dom, a on został sam.

Gonzo - czternastoletni piesek średniej wielkości.

Lisa - roczna sunia średniej wielkości, pełna radości i energii. Niedawno zabrana z lasu z mnóstwem kleszczy.

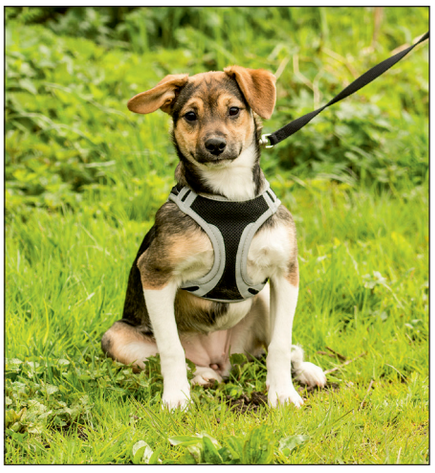

Malina - pięciomiesięczna sunia. Uwielbia inne psy i z nimi czuje się najlepiej. Lubi się bawić, szczególnie skradzionymi przedmiotami. Zachowuje rezerwę wobec obcych osób.

Miluś - czternastoletni piesek średniej wielkości.

Robuś - trzynastoletni kochany piesek średniej wielkości.

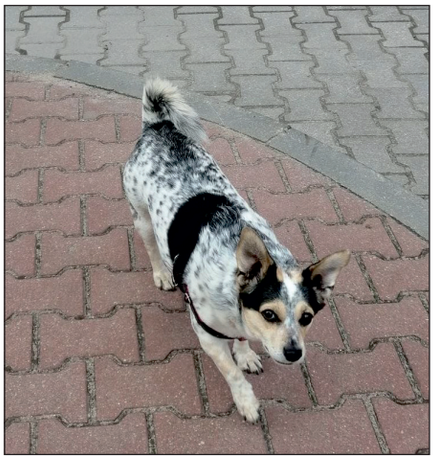

Dianka – szczęściara od kilku lat we własnym domu.

K R Z Y Ż Ó W K A

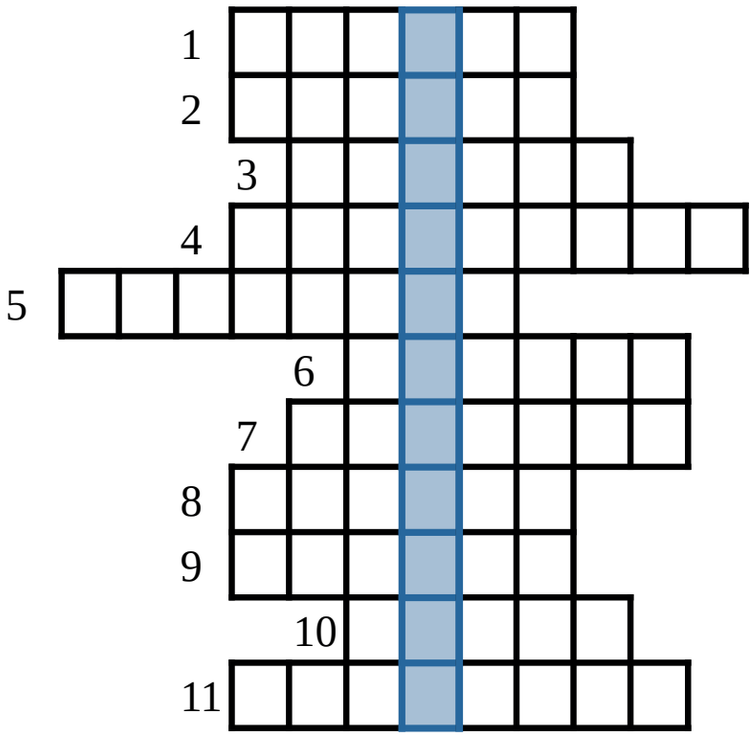

1. Indiański znachor i czarownik
2. Wznoszenie domu
3. Duże buty potocznie
4. Moguncki, wynalazca druku
5. Supremacja
6. Kurza „producentka” jaj
7. Mała ryba, siekierka
8. W parze z pasywami
9. Blaise, słynny fizyk
10. Srebrny z gwiazdami filmowymi
11. Wyrażona zgoda, akceptacja

Prosimy o wysyłanie hasła z krzyżówki na adres:
redakcja@gizycko.pl do 20.06.2021r.
Spośród wszystkich poprawnych odpowiedzi rozlosujemy pakiet niespodziankę z gadżetami!
Zwycięzcę ogłosimy w kolejnym numerze Mojego Giżycka.

Hasło krzyżówki z poprzedniego numeru poprawnie rozwiązało 8 osób, brzmi ono GIŻYCCZANIN. Dziękujemy za nadesłane odpowiedzi, nagrodę otrzymuje p. Anna (zapraszamy po odbiór nagrody do sekretariatu GCK szczegóły w wiadomości mailowej). Gratulujemy!

Kolonia na budowie

Co prawda jeszcze nie zakończył się remont portu Dalba przy wlocie Kanału Giżyckiego do jeziora Niegocin, a już inwestycja cieszy się zainteresowaniem i korzystają z niej pierwsi użytkownicy. Na rozebranym częściowo falochronie kolonię lęgową założyły sobie dosyć niespodziewanie rybitwy rzeczne. No cóż, natura nie znosi próżni.

Dziesięć par w porcie

Wystarczyło tylko, że na pewien okres niewielki fragment nadwodnej infrastruktury w związku z pracami remontowymi został wyłączony z użytkowania dla miejscowych i turystów, a już błyskawicznie został zaadaptowany i zagospodarowany przez ptaki. To tylko dowód na to, jak bardzo ograniczyliśmy przestrzeń życiową dla naszych skrzydlatych sąsiadów i jak nasza wzmożona ingerencja uniemożliwia im swobodne funkcjonowanie. Ogrodzenie terenu od strony ulicy Nadbrzeżnej i mało inwazyjny rytm prac spowodowały że całkiem niechcący i zupełnie przypadkowo utworzyło się coś na kształt mini rezerwatu, czyli prawdziwej oazy spokoju i bezpieczeństwa dla ptaków. Porośnięty trawą, zapomniany na moment i wyłączony z użycia falochron dla rybitw rzecznych wydał się z pewnością wymarzonym siedliskiem, którego na naszych terenach już od dawna na próżno wypatrują. Do założenia gniazd i wyprowadzenia lęgów potrzebują miejsc spełniających kilka warunków. Po pierwsze teren musi być położony nad wodą lub w jej pobliżu. Najmilej widziane są wyspy, półwyspy, a także obrzeża zbiorników wodnych. Po drugie taki obszar powinien być odpowiednio zarośnięty, niezbyt wysoką i gęstą roślinnością, żeby ptaki i pisklęta mogłyby się tam swobodnie poruszać, ale też na tyle rozwiniętą, aby się ze swoim, dosyć symbolicznym, gniazdem ukryć i zamaskować. Konstrukcje rybitw rzecznych nie są pracochłonne i skomplikowane. To płytkie dołki niedbale obłożone szczątkową roślinnością. Po trzecie z kolei wymogiem absolutnie niezbędnym jest izolacja, spokój i odcięcie się od ludzkiej nachalności i ekspansji. Dobrze też, jak dostępu do siedliska nie mają koty, psy, lisy, norki lub wydry. W zasadzie teren budowy nabrzeża i portu Dalba w obecnym stanie i w obecnym czasie spełnia w pełnym zakresie te wszystkie wymagania. A więc przy wlocie kanału do Niegocina rozpoczęły się podchody, zaloty, rywalizacja i sceny nieprzyzwoite między samicami a samcami. Zrobiło się gwarno, zrobiło się głośno, zrobiło się tłoczno. Rybitwy rzeczne to ptaki, które wyróżniają się pięknym dynamicznym lotem, ale również i hałaśliwym, przeciągłym i zgrzytliwym głosem. Jednak miło się na to patrzy, bo czym byłby krajobraz mazurskich jezior bez pływających, czy krążących w powietrzu ptaków wodnych. Po wielu próbach, przymiarkach i utarczkach na remontowanym odcinku portu dziesięć par rybitw zdecydowało się założyć gniazda i stworzyły sobie taką niewielką, kameralną kolonię.

Nie wiem, czy rybitwy rzeczne mają taką świadomość, że tak naprawdę wprowadziły się do nowego lokum prawdopodobnie na jeden sezon. W końcu remont nie będzie trwał wiecznie i za rok mogą już nie poznać tego miejsca. Jeżeli są doświadczonymi i znającymi realia życia rybitwami powinny się z tym liczyć. Nie ma co jednak narzekać. Zawsze to i sezon przemieszkać w dogodnych warunkach z zapewnionym bezpieczeństwem dla gniazda i piskląków to już wygrany los na loterii.

Marzenia, a rzeczywistość

Marzy mi się, żeby na Niegocinie powstała kiedyś w przyszłości kolonia lęgowa rybitw rzecznych, taka z prawdziwego zdarzenia. Oczami wyobraźni widzę specjalnie przygotowaną wysepkę, albo wyznaczone i odizolowanie miejsce przy brzegu, gdzie mieszkańcy i turyści mogliby obserwować codzienne życie tych pięknych i związanych z Mazurami ptaków. Żeby można było podziwiać ich podniebne loty, toki i zaloty. Przyglądać się intymnym zachowaniom, jak samce szukające względów u swoich partnerek obdarowują je rybami. Z daleka dostrzegać zmagania i niedole, ale i sukcesy rybitw. Podziwiać ich waleczność i odwagę, kiedy potrafią zespołowo przeganiać ptaki drapieżne i krukowate. Żebyśmy się mogli chwalić w Polsce i przed całym światem, że stworzyliśmy warunki dla rybitw, o których im się nie śniło (myślę o rybitwach). A kolonia z roku na rok żeby się rozwijała, a par każdego roku przybywało. I w końcu żeby każdy mieszkaniec Giżycka wiedział, że rybitwa to nie mewa, a mewa to nie rybitwa i potrafił je rozróżnić.

Na razie jednak marzenia trzeba odłożyć na półkę i wrócić do realiów. A te wyglądają tak, że póki co mamy dziesięć gniazd i dziesięć par rybitw, które są zdane na naszą łaskę i naszą dobrą wolę. Dajmy więc im szansę, pozostawmy je w spokoju, podziwiajmy ale z dystansu. To rzadkie ptaki, których ilość od lat 90-tych ubiegłego wieku znacząco zmalała. Obecnie liczebność krajowej populacji rybitwy rzecznej szacuje się na 6-8 tysięcy par. Najliczniej ptaki te występują na środkowym odcinku Wisły (w końcu to rybitwa rzeczna). Na koniec też ostrzegam. To nie są ptaszki całkowicie bezbronne. Zbliżenie się do jaj lub piskląt nie jest całkowicie bezpieczne i może skutkować całkiem solidnym dziobnięciem przez dorosłe ptaki, a co pewnie jeszcze gorsze – opryskaniem kałem. A więc chyba nie warto!

Krzysztof Pawlukojć

„Byłam wszędzie ...” Giżycko w obiektywie Marii Szarskiej

Maria Szarska przez ponad 35 lat prowadziła znany w Giżycku zakład fotograficzny. Początkowo mieścił się on na parterze budynku przy ul. Obrońców Stalingradu 9 (obecna ul. Olsztyńska, dziś w tym miejscu jest sklep „Żabka”), a od 1987 r. przy ul. Warszawskiej 22. Po odejściu na emeryturę, sprzedała część negatywów ówczesnym władzom miasta (ok. 1996 r.) Po utworzeniu w 2017 r. Giżyckiego Archiwum Cyfrowego przy Miejskiej Bibliotece Publicznej jej negatywy po digitalizacji stały się podwaliną jego dalszej działalności.

Poza zdjęciami studyjnymi, przyjmowała również zlecenia od instytucji państwowych i przedsiębiorstw. Dokumentowała większość uroczystości i wydarzeń w mieście m.in. pochody pierwszomajowe, obchody świąt państwowych i kościelnych, uroczystości szkolne, jubileusze, wizyty delegacji i notabli, etc. Odwiedzała również zakłady przemysłowe dokumentując ich działalność lub ofertę produkcyjną. Często można było Ją zobaczyć z aparatem na ulicach miasta. Na kliszy utrwaliła szereg zmian jakie zaszły w naszym mieście.

Spośród blisko 12 000 wybrałem kilkadziesiąt zdjęć, które obrazują zmiany zachodzące w mieście oraz ważniejsze wydarzenia społeczno - polityczno – gospodarczo – kulturalne.

Oczywiście wybór jest subiektywny. Jeśli ktoś ma niedosyt … zapraszamy do GAC.

Tekst: Jan Sekta
Fot. gac.gizycko.pl

Uwaga ptasiarze i miłośnicy skrzydeł

26 czerwca 2021 r. o godz. 9.00, w giżyckiej Ekomarinie odbędzie się Giżycka Konferencja Ornitologiczna. Uwaga - ilość miejsc mocno ograniczona.

Wszystkich zainteresowanych prosimy o rezerwację miejsc mailowo mazurskaprzyroda@gmail.com lub telefonicznie pod nr 507 958 362. Na zgłoszenia czekamy do 20 czerwca 2021r. lub wyczerpania liczby miejsc.

Redakcja „Mojego Giżycka” przyłącza się do zaproszenia na konferencja, bowiem jednym z prelegentów będzie **Krzysztof Pawlukojć**, zaprzyjaźniony z nami autor wspaniałych ptasich opowieści. A oto, jak przedstawiają go organizatorzy wydarzenia, czyli Stowarzyszenie Miłośników Mazurskiej Przyrody:

Krzysztof Pawlukojć – z wykształcenia pedagog, prywatnie miłośnik przyrody i ptaków. Autor licznych publikacji o tematyce ornitologicznej do czasopism m.in. „Przyroda Polska”, „Dzikie Życie”, „Natura. Przyroda Warmii i Mazur”, „Salamandra”. Autor wydawnictwa „Z lornetką na ptaki - Kruklin i okolice”. Wieloletni współpracownik „Gazety Giżyckiej” - prowadzenie rubryki „Mazurska przyroda”. Członek Rady Programowej Mazurskiego Centrum Edukacji Ekologicznej. Pomysłodawca i współorganizator z ZUOK Spytkowo czterech edycji Mazurskich Konferencji Ornitologicznych – konferansjer i prowadzący. Edukator ornitologiczny – zajęcia dla dzieci w szkołach, przedszkolach, świetlicach wiejskich, ośrodkach edukacyjnych.

„Znowu w życiu mi nie wyszło, czyli porażki ornitologiczne średniej jakości miłośnika ptaków w średnim wieku” – tak brzmi tytuł bloku konferencji, którą poprowadzi Krzysztof Pawlukojć, mówiący o sobie tak:

- Obserwowanie i fotografowanie ptaków nie składa się tylko z sukcesów, satysfakcjonujących spotkań i ciekawych sytuacji. To przede wszystkim porażki, niepowodzenia i długie godziny spędzone na mało efektywnych poszukiwaniach. Prezentacja ma na celu przedstawienie ornitologicznej pasji z drugiej strony, kiedy nie zawsze wychodzi i nie zawsze sprzyja szczęście. Zajrzymy zatem w głąb mrocznego oblicza wspaniałego hobby, jakim jest obserwowanie i podglądanie życia ptaków.

Giżycka Konferencja Ornitologiczna to kontynuacja edukacyjnego przedsięwzięcia poprzednich IV edycji Mazurskich Konferencji Ornitologicznych organizowanych we współpracy z Zakładem Unieszkodliwianiem Odpadów Komunalnych w Spytkowie. Jest to impreza skierowana do wszystkich lokalnych miłośników ptaków i przyrody. Poprzednie edycje cieszyły się dużym zainteresowaniem i przyciągnęły dużą widownie, wśród której byli zarówno początkujący miłośnicy przyrody, jak i osoby o zaawansowanej wiedzy zajmujące się ornitologią w sposób bardziej profesjonalny.

W czasie tej edycji będą poruszane zagadnienia ogólne związane z etyką miłośnika ptaków, zasadami dominującymi w ornitologii, przez spojrzenie osób zajmujących się fotografowaniem i filmowaniem przyrody, aż po najnowsze nowinki techniczne związane z ochroną ptaków, czy przedstawienie aktualnych trendów i wyników badań. W programie – obok występu wspomnianego Krzysztofa Pawlukojcia – wykład doktora **Marcina Polaka** na temat rzadkich i ginących ptaków Lubelszczyzny, **Krzysztofa Jankowskiego** – „Rzadkie ptaki obserwowane w 2020 roku na Warmii i Mazurach”, **Moniki Klimowicz** – „Keep calm and ratuj ptaki”, doktora **Jacka Betleja** - „Ślepowron - ornitologiczny symbol Górnego Śląska czy **Marcina Kostrzyńskiego** - „Zwierzęta w obiektywie (bogactwo polskiej przyrody)”.

Giżycką Konferencję Ornitologiczną patronatem honorowym objął Burmistrz Giżycka, a patronatem merytorycznym Ogólnopolskie Towarzystwo Ochrony Ptaków i Polskie Towarzystwa Ochrony Ptaków. Patronat medialny: Gazeta Giżycka, Przyroda Polska, mazury.info.pl, Meloradio.

Święto miasta ... na ludowo

Za nami kolejne Dni Giżycka, kolejne święto naszego miasta. Obszerną fotorelację zamieszczamy na stronach 6 i 7, natomiast tutaj przypominamy trochę historii. A jak historia Giżycka, to Jan Sekta i Giżyckie Archiwum Cyfrowe.

Zbliża się kolejna rocznica nadania praw miejskich. Dla miasta i jego mieszkańców to ważne wydarzenie. Tak uważam. W sumie nie ma znaczenia jak świętowano. Ważne, że jest to możliwość integracji mieszkańców, czas wzmocnienia tożsamości i więzi między mieszkańcami. A że na ludowo?? Nic to; wszak zaczynaliśmy w XV wieku od ... wsi. Mnie urzekły tłumy mieszkańców na plaży podczas obchodów. Jest w tym magia wspólnoty. No i te zasłuchane dzieciaki, wpatrzone w pląsy tancerzy.

Zdjęcia pochodzą z 1985 roku.

Jednak w przypadku Leca/Giżycka mamy lekki dylemat ze świętowaniem. Jaką datę przyjąć? Co prawda w urzędowych dokumentach Lec określany jest jako miasteczko już w 1566 r., jednak nie ma na to ... kwitka. Można przypuszczać, że książę Albrecht Hochenzollern krótko przed 1566 r. podniósł osadę do rangi miasta. Pewnie obiecał to podczas pobytu na leckim zamku. Lud prosi, to czasem trzeba wysłuchać, no i na odczepnego pewnie obiecał. Nie od dziś wiadomo jak to jest. „Machina urzędnicza" działała wolno, a książę zmarł w 1568 r. to i sprawa ... ugrzęzła. Lecczanie jednak mieli dobrą pamięć. Od następcy domagali się potwierdzenia. Zapewne w grudniu 1571 r. lub lutym - marcu 1572 r. podczas pobytu na zamku księcia Albrechta Fryderyka przypomnieli mu o obietnicy tatusia. Co miał zrobić? Starosta lecki na polecenie księcia dokonał nawet wydzielenia obszaru miasta i przekwalifikował podatki z wiejskich na miejskie. I co? I nic. Do końca panowania Albrechta Fryderyka nie wystawiono stosownego dokumentu.

Po obietnicy księcia podjęto działania związane z nadaniem praw miejskich. Przygotowano nawet koncept dokumentu lokacyjnego wzorowany na przywileju wydanym w 1571 r. dla Węgorzewa. Tak, tak, nasi sąsiedzi cieszą się w tej materii starszeństwem. Kwity przygotowano, ale znów nic z z tego. Od 1572 r. książę słabował na umyśle, aż w 1578 r. został ... ubezwłasnowolniony. No i lipa, kwitów nie podpisał, a opiekunowie-regenci jakoś się do tego nie garnęli, mimo licznych suplik i próśb „mieszczan" znad Niegocina. Dopiero w 1612 r. elektor brandenburski Jan Zygmunt Hochenzollern dokonał tego, na co przez 40 lat czekali lecczanie. I tak 15 maja wystawiono przywilej lokacyjny, a pieczęć nadano 25 maja. I tu mamy haczyk. Bo to daty wg kalendarza juliańskiego, który obowiązywał w Prusach Książęcych do 22 sierpnia 1612 r. Jako, że Prusy były protestanckie, nie zastosowano się do zarządzenia rzymskiego „papy" w sprawie kalendarza. No to niezły bajzel musiał być w datacji korespondencji krążącej między Warszawą a Królewcem. Zmuszono jednak lennika do posłuszeństwa i przyjęcia kalendarza obowiązującego w suwerena.

Wychodzi więc na to, że po „gregoriańsku" prawa miejskie Lec otrzymał 25 maja, a pieczęć 5 czerwca.

Rycinka przedstawia najstarszy plan miasta ... z 1641 r.

Tekst i fot. Giżyckie Archiwum Cyfrowe

Na wakacje tylko do Giżycka!

Z okazji Dnia Działacza Kultury, który świętowaliśmy 29 maja postanowiliśmy zajrzeć do „kuchni" Giżyckiego Centrum Kultury oraz sąsiadujących ośrodków z pytaniem, co planują i co u nich słychać.

Jeżeli wakacje to tylko w Giżycku! Przed nami moc atrakcji kulturalnych!!!

Jesteśmy pełni optymizmu, wierzymy, iż pomimo pandemii, wielu zmian terminów, panujących obostrzeń, tegoroczne wakacje będą nie tylko słoneczne i radosne, ale po prostu udane, a wydarzenia artystyczne, które przygotowaliśmy, każdemu przypadną do gustu i na długo pozostaną w pamięci.

Już dziś zapraszamy wszystkich spragnionych artystycznych eventów pod chmurką do amfiteatru twierdzy Boyen. Bo właśnie tam, przez cały sezon letni, będą rozbrzmiewały dźwięki różnorodnej muzyki. Dzięki nawiązaniu współpracy z wieloma organizatorami zewnętrznymi sezon będzie bardzo bogaty. Zagra m. in. zespół Video, KULT, Paweł Domagała.

Po raz pierwszy odbędzie Festiwal Światła i Dźwięku, na którym wystąpią: Dj Łojo, Matt5ki, Sarsa (gwiazda wieczoru) i znakomity wirtuoz skrzypiec Tomasz Dolski, którego koncert odbędzie się na tle świetlnych iluminacji. Dopełnieniem tego magicznego klimatu będzie spektakl Teatru Ognia WIDMO. Całość zwieńczy pokaz fajerwerków.

Dużą dawkę humoru zapewnią artyści kabaretowi. Na scenie pojawi się m. in. kabaret Neonówka, Ani Mru Mru, a także Kabaret Moralnego Niepokoju. Odbędzie się też druga edycja (tym razem dwudniowa) Mazury Stand-up Festival 2021.

Miłośnikom historii (i nie tylko) satysfakcję sprawi Operacja Boyen, podczas której nie zabraknie inscenizacji z okresu Wielkiej Wojny, dioram, rekonstruktorów czy kiermaszu rozmaitości.

Kolorowe Zakończenie Wakacji również po raz pierwszy w murach twierdzy Boyen, ale za to z zagwarantowaną doskonałą muzyką. Zagrają: MATT5KI, VEROSSI, TABU, SKYTECH.

Niewątpliwą atrakcją tego lata będzie koncert zespołu jazzowego Small Band nad kanałem Łuczańskim (na scenie przy kładce) w ramach imprezy Jazz nad Niegocinem. Zapowiada się wspaniała uczta duchowa, na którą naprawdę warto się wybrać.

Serdecznie zapraszamy! Do zobaczenia na imprezach! Szczegóły wydarzeń na naszej stronie www.gck.gizycko.pl.

450 lat Węgorzewa

W związku z ogłoszeniem w Polsce od 14 marca br. stanu zagrożenia epidemicznego, ograniczona została możliwość prowadzenia działalności m.in. przez podmioty sektora kultury, bardzo szybko musieliśmy zamknąć swój obiekt i szukać rozwiązań do działania. Wprowadzone ograniczenia spowodowały zmiany w funkcjonowaniu w aspekcie realizacji działań kulturalnych. Z dnia na dzień właściwie przestaliśmy funkcjonować. Rozpoczęliśmy pracę nad udostępnianiem treści, najczęściej zapisów i rejestracji wydarzeń kulturalno-artystycznych.

Częste poczucie zagubienia i bezradności, brak jasnych wytycznych, totalna zmiana dotychczasowych metod pracy i komunikowania, chaos związany z nowymi wyznacznikami tylko potęgowały poczucie zagubienia i niemocy. Jednak udało nam się po prostu ten najtrudniejszy okres przeżyć i zrealizować też prace, których zawsze jest bardzo dużo w ciągu roku, a na które nigdy nie było czasu. Więc to też się nam dobrze złożyło, można by powiedzieć, pewne rzeczy poczyściliśmy, porobiliśmy porządki, usprawniliśmy parę rzeczy, napisaliśmy nowe projekty, nauczyliśmy się przygotowywania wydarzeń w formie on-line. Do grudnia 2020 r. zrealizowaliśmy kilka projektów m.in. „Warsztaty artystyczne: teatr, taniec, plastyka" ze środków NCK, „Niepodległa w Węgorzewie" z Programu Dotacyjnego Niepodległa, których celem była prezentacja nabytych umiejętności oraz stworzenie spektaklu, czy przygotowanie koncertu, dlatego mogliśmy prowadzić także zajęcia edukacyjne dla lokalnej społeczności. W ubiegłym roku udało się pozyskać także środki na zakup sprzętu nagłośnieniowego i oświetleniowego ze środków NCK. Zrealizowaliśmy kilka konkursów w formie on-line: muzycznych, plastycznych i fotograficznych. Wydaliśmy przewodnik pt.: „Na północ od Wielkich Jezior. Wędrówki po gminie Węgorzewo".

Mimo trudności nie poddajemy się i planujemy sezon letni, a wraz z nim wydarzenia kulturalne m.in. Happening „Poszerzamy horyzonty", Festyn urodziny Węgorzewa, 450 lat Węgorzewa , Powitanie Wakacji, Dni Węgorzewa, Miasteczko Średniowieczne w Parku Helwinga i wiele innych wydarzeń artystycznych. Szczegóły na naszej stronie www.wck.wegorzewo.pl

Tekst Piotr Bardoński, dyrektor WCK, Fot. WCK

Elvis i Gosia Andrzejewska

W związku z systematycznym zmniejszaniem liczby obostrzeń Gminny Ośrodek Kultury i Rekreacji w Wilkasach planuje w sezonie letnim 2021 szereg kulturalnych imprez plenerowych. Rozpoczynamy 26.06 obchodami Nocy Świętojańskiej „Sobótka" w Bystrym z Teatrem Ognia, a 4 lipca zaplanowaliśmy wydarzenie pn. „Mazurskie Lato" z koncertami sobowtóra Elvisa Presleya oraz występem grającego utwory coverowe zespołu „Byle do przodu". Kolejna impreza (18 lipca) to „Czas na polskiego rocka" z udziałem kilkudziesięciu motocyklistów i koncertami coverowych formacji Tribute to Maanam Show i Biała Armia z piosenkami Bajmu. 25 lipca przewidujemy XVII Ogólnopolskie Mistrzostwa Mazur w Pływaniu Długodystansowym z gwiazdą Gosią Andrzejewicz. Sierpień zdominują imprezy ludowe: Folklor Festiwal (14.08) oraz Dożynki Gminne w Bystrym z gwiazdą disco polo Exaited (29.08). Sezon letni zakończą imprezy dla miłośników koni i nie tylko w Sulimach: II Zawody Jeździeckie w Skokach przez Przeszkody o Puchar Wójta Gminy Giżycko (12.09) oraz Przegląd źrebiąt ras zimnokrwistych (26.09).

Miłki zapraszają

Mimo panującej pandemii, Ośrodek Kultury w Miłkach wychodzi ze swoimi działaniami w stronę mieszkańców gminy. Do końca czerwca odbywają się próby przygotowujące zespoły (taneczne, wokalne, zespoły Kalina i Marcinianki) do różnego rodzaju wydarzeń muzycznych i konkursów. Już w trakcie wakacji dla najmłodszych w dniach 5-9 oraz 12-16 lipca organizujemy „Letnisko"- to dużo kreatywnych działań, wyjazdy, aktywne przebywanie na świeżym powietrzu. Planujemy również cykl seansów kina plenerowego w pięciu miejscowościach gminy Miłki, które poprzedzą pikniki rodzinne z ogniskiem i atrakcjami. Młodzież z Marcinowej Woli i nie tylko, uczestnicząca w projekcie „Równać Szanse- Co w izbie piszczy" przygotowuje wielki finał – piknik, wieńczący ich działania. Na co dzień można śledzić nas na portalach społecznościowych, można wziąć udział w konkursach, oraz skorzystać z podpowiedzi jak kreatywnie i miło można spędzić wolny czas. Zapraszamy również do wypożyczania książek oraz różnych form aktywności przygotowanych i proponowanych przez naszą prężnie działającą bibliotekę.

Stupolówki w Europie

W Giżycku, w hotelu Europa w ostatnich dniach maja odbył się Półfinał Mistrzostw Polski Kobiet Niewidomych i Słabowidzących w Warcabach Stupolowych.
Honorowy Patronat nad Turniejem objął Burmistrz miasta Giżycka Wojciech Karol Iwaszkiewicz.

W turnieju brało udział 27 zawodniczek reprezentujących 13 klubów sportowych z całej Polski. Giżycki Klub Sportowy Niewidomych „KORMORAN" reprezentowała **Teresa Draguńska**.

Organizatorem imprezy było Stowarzyszenie Kultury Fizycznej Sportu i Turystyki Niewidomych i Słabowidzących „Cross", koordynatorem - **Andrzej Gasiul**, prezes Giżyckiego Klubu Sportowego Niewidomych.

Na uroczystym otwarciu turnieju obecni byli: burmistrz miasta Giżycka **Wojciech Karol Iwaszkiewicz, Wojciech Chodakowski** – dyrektor Zakładu Aktywności Zawodowej w Giżycku oraz gospodarz hotelu Europa **Joanna Dzienis**.

Fot. i info Andrzej Gasiul

Rugby pod dachem. Gdzie? W Giżycku!

Na tę informację czekaliśmy od jakiegoś czasu. Centralny Ośrodek Sportu w Giżycku wybrał wykonawcę kolejnego etapu budowy wyjątkowego obiektu sportowego, który będzie stanowił mega ofertę całoroczną. Będzie to pełnowymiarowe boisko do piłki nożnej i rugby... pod dachem.

Miasto, zgodnie z ustaleniami przystępuje do kolejnego etapu modernizacji stadionu. Mamy już certyfikowaną lekkoatletykę (wyniki są uznawane), a teraz dojdą kryte trybuny, nowy budynek i wzmocnienie oświetlenia - tak, aby wszystkie zawody można było rozgrywać po zmroku. Wraz z obiektami COS OPO nasz stadion ma stanowić unikatowy kompleks sportowy. Dokumentacja już jest na stole projektantów. Wykonanie planowane jest na 2021-2023.

Ciekawostką jest fakt, że inwestycję w COS ma realizować ta sama firma, która wykonała lekkoatletykę na naszym stadionie oraz budowała kompleks sportowy na Wilanowie (Panorama Obiekty Sportowe Sp. z o.o. z Piaseczna).

Info, grafika: www.facebook.com/burmistrzIwaszkiewicz

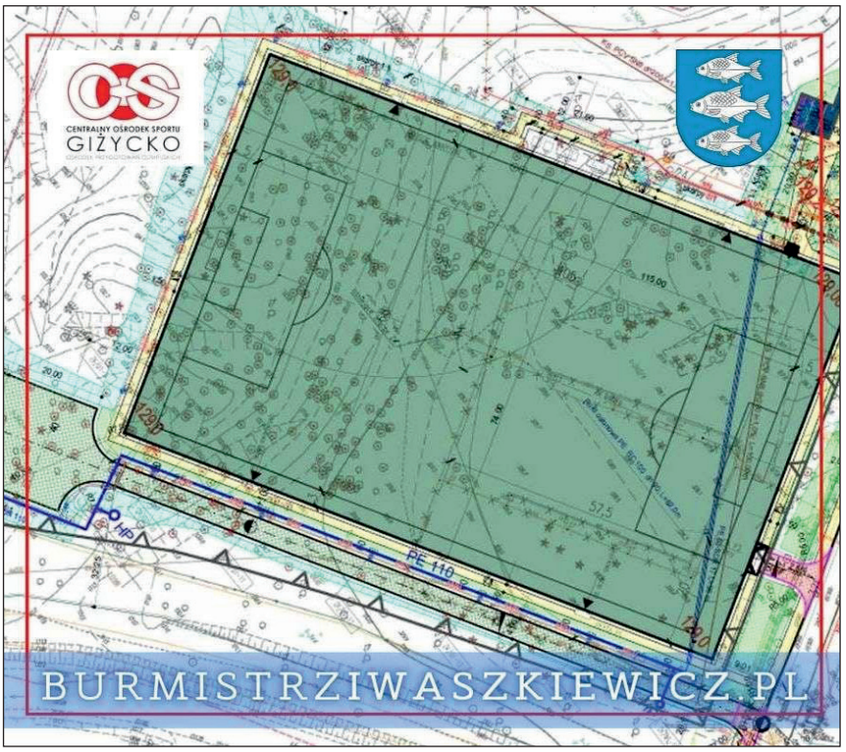

Integracyjnie pod żaglami

W dniach 22 – 23 maja w „Oczach Mazur" – Międzynarodowym Centrum Żeglarstwa i Turystyki Wodnej tradycyjnie jako pierwsze w sezonie letnim rozegrano integracyjne regaty żeglarskie. Regaty były dofinansowane przez Urząd Miasta Giżycko.

Wbrew prognozom pogoda była niezła. Rozegrano 4 wyścigi. Od początku aż do końca regat - co było dużą niespodzianką - walka o zwycięstwo toczyła się między trzema załogami, których sternikami byli **Waldemar Woźniak, Leszek Król i Tomasz Dorbach**.

Pierwszy wyścig wygrał Dorbach, drugi Woźniak, trzeci Król, a czwarty ponownie Dorbach. Regaty wygrał Waldemar Woźniak, ale nie przyszło mu to łatwo, mimo że jest to członek Kadry Narodowej Żeglarzy z Niepełnosprawnością i ma w swoim dorobku medale zdobyte na mistrzostwach świata i Europy. Drugie miejsce zajął Tomasz Dorbach ze stratą zaledwie dwóch, a trzecie Leszek Król ze stratą trzech punktów do zwycięzcy.

Puchary i dyplomy wręczała **Katarzyna Sztachelska**, wiceprezes Mazurskiej Szkoły Żeglarstwa. Sędzią Głównym regat był **Jan Gotto**.

Terminy zbliżających się regat i innych licznych imprez żeglarskich znajdują się na stronie www.msz.org.pl.

Wyniki regat:

Waldemar Woźniak, Katarzyna Sztachelska, Jakub Dorbach
Tomasz Dorbach, Kuba Samson
Leszek Król, Kacper Żołyniak
Marcin Sitek, Wojciech Kancelarczyk
Dariusz Kuśnierz, Elżbieta Antos, Jarosław Zieliński
Feliks Basłyk, Paweł Samson.

Fot. i informacje: Marek Winiarczyk

Eliminacje bez rozpieszczania

Giżycka Grupa Regatowa jest już w pełni sportowego sezonu ... chociaż pogoda w tym roku nie rozpieszcza żeglarzy. Trwają eliminacje do głównych imprez, zawodnicy walczą o punkty w Pucharach Polski. W miniony weekend podczas Pucharu Polskiego Związku Żeglarskiego odbywającego się w Krynicy Morskiej czworo zawodników klasy Laser wywalczyło kwalifikacje do Mistrzostw Europy. Już w czerwcu do Tivatu położonego nad Zatoką Kotorską w Czarnogórze pojadą **Julia Rogalska** oraz **Tomasz Trajnowicz i Wojciech Klimaszewski, Stanisław Konarzewski** uda się natomiast do Kasteli, położonej nad Zatoką Kasztelańską w Chorwacji. Swoje pierwsze ważne sukcesy odnoszą też najmłodsi zawodnicy z giżyckiego klubu - **Antonina Dziekańsk**a zwyciężyła Pucharze Jeziora Zegrzyńskiego pokonując ponad setkę rywali i rywalek żeglujących w klasie Optimist. To świetny prognostyk przed najbliższymi regatami, które w dniach 9-11.06 odbędą się w Giżycku. W tym czasie zjadą się nad Niegocin niemal wszystkie żeglarskie kluby z kraju by walczyć w cenne punktu Pucharu Polski w klasie Optmist. W regatach DOMETIC Puchar Trzech Ryb organizatorzy z Giżyckiej Grupy Regatowej spodziewają się ponad 200 uczestników. W każdym sezonie żeglarze znad Niegocina startują w około 50 imprezach regatowych w kraju oraz poza jego granicami. Giżycka Grupa Regatowa realizuje ambitne programy szkoleniowe - wspólnie ze Sponsorami PKN ORLEN oraz Energa SA realizuje sportowe marzenia. Partnerem klubu jest Miasto Giżycko.

Tekst. Alicja Klimaszewska
Fot. archiwum GGR